

Sygn. akt I ACa 725/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SSA Elżbieta Borowska
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. S.**

przeciwko **Ł. D. (1), S. D. i B. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 965/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód G. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych Ł. D. (1), S. D. i B. D. kwoty 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 roku do dnia zapłaty i kosztów procesu. Wskazał, że dochodzona kwota wynika z zawartej przez niego umowy pożyczki, której zabezpieczeniem był weksel własny wystawiony przez Ł. D. (1), a poręczony przez S. D. i B. D..

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 25 lutego 2014 roku w sprawie I Nc 3/14 Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił powództwo w całości oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W zarzutach od wydanego nakazu zapłaty pozwani Ł. D. (1), S. D. i B. D. domagali się jego uchylenia, oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Zakwestionowali fakt skutecznego zawarcia umowy pożyczki. Zwrócili uwagę, iż powód nie przedstawił stosownej deklaracji wekslowej w formie pisemnej, którą z reguły sporządza się przy wystawieniu weksla in blanco. Nadto S. D. i B. D. podnieśli, że zostali groźbami zmuszeni przez powoda do podpisania weksla in blanco oraz, że zostali wprowadzeni przez niego w błąd co do wysokości zobowiązania Ł. D. (1).

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach utrzymał w całości nakaz zapłaty z dnia 25 lutego 2014 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie I Nc 3/14 zasądził od pozwanych Ł. D. (1), S. D. i B. D. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 317 zł tytułem zwrotu wydatków sądowych skredytowanych przez Skarb Państwa.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W latach 2009 – 2014 G. S. prowadził działalność gospodarczą w S. w branży oferującej wykopy ziemne, usługi asenizacyjne i handel maszynami budowlanymi oraz samochodami osobowymi. Rocznie sprzedawał on od kilkunastu do dwudziestu pięciu samochodów osobowych. G. S. nie handlował samochodami odkupionymi od Ł. D. (1). Natomiast w tym czasie Ł. D. (1) prowadził komis samochodów osobowych oraz myjnię.

Jesienią 2011 roku Ł. D. (1) zwrócił się do G. S. z prośbą o pożyczkę. W tym też czasie Ł. D. (1) przedstawił G. S. propozycję współpracy między ich firmami w zakresie sprzedaży samochodów używanych. G. S. z początku przystał na tę propozycję i wyraził zgodę na udzielenie Ł. D. (1) pożyczki.

W grudniu 2011 roku i dnia 6 lutego 2012 roku G. S. w dwóch transzach po 250.000 zł udzielił Ł. D. (1) pożyczki. Na okoliczność zawarcia umowy pożyczki na łączną kwotę 500.000 zł w/w wraz ze swoimi żonami sporządzili dokument zaświadcający powyższą okoliczność. Jednocześnie Ł. D. (1) i jego żona M. D. (1) zobowiązali się zwrócić pożyczkę w okresie 2 lat od daty podpisania umowy.

Po upływie około roku od podpisania w/w umowy pożyczki, G. S. zwrócił się do Ł. D. (1) z prośbą o podpisanie weksla w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki. Po pertraktacjach, ostatecznie weksel w całości został wypełniony przez Ł. D. (1). Jako datę wystawienia weksla wpisał on „06.02.2012 r.”, a termin płatności weksla określił na „06.02.2013 r.” Kwota ujawniona na wekslu opiewała na kwotę 500.000 zł. Weksel został podpisany przez Ł. D. (1), a spłatę należności poręczyli S. D. i B. D..

W dniu podpisania weksla między G. S. a Ł. D. (1) nie doszło po stronie tego pierwszego do artykułowania bezprawnych groźb wobec Ł. D. (1) w celu przyjęcia przez S. D. i B. D. poręczenia wekslowego w kwocie 500.000 zł, które wyczerpywałyby znamiona przestępstwa.

Pismami z dnia 7 lutego 2014 roku Ł. D. (1), S. D. i B. D. zostali wezwani do wykupu weksla i zapłaty kwoty 500.000 zł.

W odpowiedzi, pismem z dnia 13 lutego 2014 roku w/w złożyli G. S. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, wskazując, że ten ostatni bił ich syna Ł. D. (1) i groził mu, jego żonie i dzieciom pozbawieniem życia i ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu. Natomiast pismem z dnia 27 marca 2014 roku S. D. i B. D. złożyli G. S. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego przez tego ostatniego, który nie poinformował ich, że przedłożony im do podpisania dokument to weksel oraz wprowadził ich w błąd informując, że chodzi o zagwarantowanie spłaty zadłużenia ich syna Ł. D. (1) w kwocie 50.000 zł, a dopiero w piśmie z dnia 7 lutego 2014 roku wezwał ich do wykupienia weksla wypełnionego na kwotę 500.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że podstawą odpowiedzialności pozwanych B. D. i S. D. jako poręczycieli wekslowych stanowił art. 32 ustawy Prawo wekslowe, zgodnie z którym poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Sąd zważył, że weksel przedłożony przez powoda miał charakter weksła własnego, albowiem pozwany Ł. D. (1) sam przyznał, że samodzielnie wypełniał weksel, poza podpisami poręczycieli.

Sąd zważył też, że powód wydał pozwanemu Ł. D. (1) pieniądze o wartości 500.000 zł, co zostało potwierdzone przez strony. Jednocześnie Sąd nie doszukał się dowodów, aby pozwany Ł. D. (1) spłacił swoje zadłużenie wobec powoda, nawet w ograniczonym zakresie. Podkreślił przy tym, że okoliczności tych można było oprzeć na zeznaniach świadków: J. F., M. F., P. G., M. P., M. S., K. D. (1), Z. G., albowiem żaden z nich nie uczestniczył przy zawarciu umowy, przekazywaniu pieniędzy, ani też wystawieniu weksła, a twierdzenia świadków oparte były w tym zakresie wyłącznie na pogłoskach.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, Sąd podzielił zarzuty pozwanych, że weksel nie został wystawiony dnia 6 lutego 2012 roku. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego uznał jednak, że okoliczność ta nie skutkuje nieważnością weksła. Zdaniem Sądu o nieważności weksła można byłoby mówić jedynie wówczas, gdy data wystawienia była późniejsza od daty płatności, bądź zawierała inną niemożliwość (art. 387 § 1 k.c.), jak na przykład wpisanie nieistniejącej daty lub nieistniejącego roku, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd wskazał, że pozwani podnosząc zarzut nieważności weksła nie przywoływali wystąpienia żadnej z okoliczności uniemożliwiających skuteczne zaciągnięcie zobowiązania wekslowego, a w szczególności nie kwestionowali posiadania własnej zdolności prawnej, ani zdolności wekslowej. W konsekwencji nie podzielił twierdzeń strony pozwanej, że prawdziwość któregokolwiek z elementów zawartych w wekslu może zadecydować o jego ważności.

Analogicznie Sąd ocenił również podniesiony przez pozwanych fakt określenia nieprawidłowości terminu zapłaty weksła. W tym kontekście zważył, uwzględniając treść art. 2 Prawa wekslowego, że brak nawet terminu płatności bądź jego nieprawidłowość nie oznacza nieważności weksła. Oznacza to jedynie przekształcenie sposobu zapłaty – z zapłaty w dacie wskazanej na zapłatę na okazanie weksła.

Podobny wniosek Sąd wyciągnął też z braku określenia na wekslu miejsca jego płatności, przyjmując że miejscem płatności było miejsce jego wystawienia.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów, Sąd nie miał wątpliwości, że wszystkie podpisy złożone pod wekslem są podpisami z jednej strony wystawcy, czyli dłużnika Ł. D. (1), a z drugiej strony awalistów: B. D. i S. D.. Nie podzielił jednakże twierdzeń pozwanych, jakoby doszło do pozornej czynności prawnej polegającej na tym, że S. D. był przekonany, że poręcza weksel na kwotę 50.000 zł zamiast 500.000 zł.

W tym kontekście odwołał się do wyjaśnień końcowych pozwanego Ł. D. (1), z których wynikało, że weksel został przez niego wypełniony w całości. Sąd nie dostrzegł, aby pozwany S. D. żądał od syna, aby kwota spłaty została wpisana przed złożeniem przez niego podpisu. Sąd uznał więc, że pomiędzy Ł. D. (1) a S. D. istniało w pewnym sensie porozumienie, umowa co do wysokości kwoty mającej być wpisanej na wekslu. Zdaniem Sądu, nawet jeśli doszło do wpisania na wekslu kwoty dopiero po złożeniu podpisu przez S. D., nie mogło to prowadzić do podważenia jego ważności. W ocenie Sądu, pozwany S. D. scedował na swego syna Ł. D. (1) prawo do wypełnienia dokumentu, upoważnił go w sposób dorozumiany do uzupełnienia weksła zgodnie z jego wolą. Nie podnosił on okoliczności, że pozwany Ł. D. (1) wpisał kwotę należności wbrew jego woli.

Sąd zauważył, że aby stwierdzić, że na tym dokumencie miała znaleźć się kwota 50.000 zł to pozwany S. D. musiałby wykazać według reguł wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., że umówił się z synem, a nie z powodem, że będzie tam wpisana kwota 50.000 zł. Tymczasem żadnych dowodów w tej materii pozwani nie przedstawili, a więc twierdzenie to pozostało zupełnie gołosłowne, a zarzut pozorności minął się kompletnie z materiałem dowodowym.

Zdaniem Sądy brak było też podstaw do przyjęcia, aby powód bezprawnymi groźbami wymusił na pozwanym Ł. D. (1) i jego rodzicach podpisanie weksła na kwotę 500.000 zł. Przeprowadzone w tej materii postępowanie wyjaśniające nie pozwoliło uznać, że powód dopuścił się w tej mierze przestępstwa.

Sąd uznał również, że pozwany Ł. D. (1) nie wykazał, aby między nim a powodem doszło do uzgodnień niezbędnych do nawiązania umowy spółki cichej. Postępowanie dowodowe wykazało, że powód nie uczestniczył w działalności pozwanego Ł. D. (1) i nie czerpał z tego tytułu żadnych korzyści. Przede wszystkim, pozwany Ł. D. (1) nie był w stanie przedstawić mechanizmu rozliczeń między nim a powodem. Ponadto powód sam prowadził sprzedaż używanych samochodów. Natomiast fakt, że powód przebywał na placu komisju samochodowego pozwanego, doradzał nabywcom wybór samochodu czy też towarzyszył pozwanemu Ł. D. (1) przy zakupie samochodów nie świadczył, że między powodem a pozwanym zawiązana była spółka cicha.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na zasadzie art. 98 k.p.c.

W konsekwencji Sąd w oparciu o art. 496 k.p.c. uznając roszczenie w kształcie zgłoszonym w pozwie za usprawiedliwione oraz stwierdzając bezzasadność podniesionych w zarzutach od nakazu zapłaty twierdzeń i zarzutów, wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 lutego 2014 roku w sprawie I Nc 3/14 utrzymał w mocy w całości.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, którzy zaskarżając go w całości zarzucili mu:

1) nierozpoznanie istoty sprawy przez nieustalenie daty wystawienia weksla, mimo że zgłoszone wnioski dowodowe pozwanych wykazywały dokładną datę wystawienia weksla i że ustalenia te mają istotne znaczenie dla ważności weksla i odpowiedzialności pozwanych w ramach stosunku wekslowego,

2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodów, mimo że okoliczności, na które dowody te zostały zgłoszone nie zostały wyjaśnione z wynikiem zgodnym z twierdzeniem pozwanych, a mianowicie:

a) z zeznań świadków R. L. (1) i J. M. (1) na okoliczność, że powód G. S. prowadził wspólnie z pozwanym Ł. D. (1) przedsięwzięcie w zakresie handlu samochodami używanymi w okresie od listopada 2011 roku do co najmniej końca 2012 roku,

b) z opinii biegłego z zakresu informatyki – odczyt i analiza danych z elektronicznych nośników pamięci, celem odzyskania danych z twardego dysku monitoringu obejmującego otoczenie domu położonego w A. przy ul. (...) oraz placu przy ul. (...) w A., na okoliczność, że powód G. S. prowadził wspólnie z pozwanym Ł. D. (1) przedsięwzięcie w zakresie handlu samochodami używanymi w okresie od listopada 2011 roku do co najmniej końca 2012 roku,

c) z protokołów przesłuchań A. S. znajdujących się w aktach spraw prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w Augustowie Ds. 313/14 (k. 174 i n.) i Ds. 388/14 (k. 118 i n.), na okoliczność, że A. S. potwierdziła, że jej mąż powód G. S. przekazał środki pieniężne w wysokości 500.000 zł (w dwóch transzach po 250.000 zł) na rzecz pozwanego Ł. D. (1) celem prowadzenia wspólnego przedsięwzięcia – komisju samochodowego, którego powód G. S. miał być współnikiem, oraz okoliczności towarzyszących podpisaniu weksla przez pozwanych,

d) z nagrania audiowizualnego zeznania świadka A. S. przed Sądem Okręgowym w Suwałkach złożonego na rozprawie z 18 grudnia 2014 roku w sprawie I C 231/14, na okoliczność, że pieniądze w kwocie 500.000 zł zostały przekazane pozwanemu Ł. D. (1) dwóch transzach po 250.000 zł – pierwsza pod koniec 2011 roku, a druga na samym początku 2012 roku, a nie jak twierdził powód G. S. w dniu podpisania umowy pożyczki 6 lutego 2012 roku i w ramach jej realizacji,

e) z protokołów przesłuchań G. S. i A. S. znajdujących się w aktach spraw prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w Augustowie Ds. 388/14 na okoliczność, że dzień 26 lutego 2013 roku był datą wystawienia weksla, z którego powód dochodzi roszczeń w niniejszym postępowaniu,

3) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 248 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków pozwanych o przedłożenie dowodów znajdujących się u innych osób, mimo że okoliczności, na które dowody te zostały zgłoszone nie zostały wyjaśnione z wynikiem zgodnym z twierdzeniem powoda, a mianowicie:

a) z zapisu nagrania dźwiękowego w posiadaniu M. D. (2), zam. ul. (...), (...)-(...) A., o którym mówił on w zeznaniach złożonych w sprawie w dniu 12 marca 2015 roku, celem dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z tego nagrania na okoliczność częściowego rozliczenia się pozwanego Ł. D. (1) z powodem z należności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu,

b) informacji powoda zawierającej wskazania, z jakiego banku względnie banków oraz kiedy były wypłacane środki pieniężne na udzielenie pożyczki powodowi w kwocie łącznej 500.000 zł, złożenia przez powoda w Sądzie potwierdzeń wypłat z rachunków bankowych kwot na łączną sumę 500.000 zł, którą miał rzekomo pożyczyć pozwanemu Ł. D. (1), pokwitowania kwoty 250.000 zł wydanej pozwanemu Ł. D. (1) pod koniec 2011 roku, na okoliczność, że umowa pożyczki z dnia 6 lutego 2012 roku, na którą powołuje się powód była umową pozorną i nie doszło w wyniku jej zawarcia do wydania Ł. D. (1) oraz M. D. (1) kwoty 500.000 zł,

c) z akt sprawy podatkowej prowadzonej w celu wyjaśnienia źródeł pochodzenia kwoty 500.000 zł pożyczonej przez G. S. i A. S. Ł. D. (2) i M. D. (1) w dniu 6 lutego 2012 roku przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w A., na okoliczność, że umowa pożyczki z dnia 6 lutego 2012 roku, na którą powołuje się powód była umową pozorną i nie doszło w wyniku jej zawarcia do wydania Ł. D. (1) oraz M. D. (1) kwoty 500.000 zł,

d) z maili powoda G. S. z dnia 7 marca 2012 roku i nagrań dźwiękowych do nich załączonych, znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej pod Ds. 388/14 przez Prokuratury Rejonowej w Augustowie na okoliczność, że powód szantażował pozwanego Ł. D. (1) w celu uzyskania od niego zobowiązania wekslowego,

4) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczeronny, bowiem z pominięciem dowodu z zeznań świadków K. D. (1), A. C., M. D. (1), M. D. (2), K. R., A. P., którzy złożyli zeznania na istotną okoliczność jaką jest prowadzenie przez pozwanych wspólnego przedsięwzięcia w zakresie handlu samochodami używanymi w okresie od listopada 2011 roku do co najmniej końca 2012 roku w formie odpowiadającej spółce cichej,

5) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 32 Ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37 poz. 282 ze zm., dalej prawo wekslowe) polegające na oparciu wyroku w stosunku do pozwanych S. D. i B. D. na zasadzie samodzielności ich zobowiązań wekslowych jako poręczycieli, bez oceny ważności poręczanego zobowiązania w płaszczyźnie przesłanki wady formalnej tego zobowiązania, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy i wnioskowane przez pozwanych dowody wykazywały, że zobowiązanie wystawcy weksła (pozwanego Ł. D. (1)) było nieważne, i jako takie stanowi „wadę formalną” w rozumieniu art. 32 zdanie drugie prawa wekslowego,

b) art. 33 prawa wekslowego polegające na uznaniu, że rozbieżność ujawniona przez pozwanych w zakresie daty wystawienia weksła, która była niezgodna z rzeczywistą datą wystawienia, nie skutkuje nieważnością weksła, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy i wnioskowane przez pozwanych dowody wykazywały, że rzeczywistą datą wystawienia weksła był dzień 26 lutego 2013 roku, a co z kolei oznacza, że z uwagi no określenie przez strony stosunku wekslowego daty płatności weksła (6 lutego 2013 roku) jako przypadającą wcześniej niż data jego wystawienia (26 lutego 2013 roku), że weksel jest nieważny,

c) art. 720 k.c. w związku z art. 83 § 1 k.c. przez uznanie, że powoda G. D. łączyła z pozwanym Ł. D. (1) umowa pożyczki z dnia 6 lutego 2012 roku, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy i wnioskowane przez pozwanych dowody wykazywały, że umowa ta jako zawarta dla pozorów była nieważna.

W oparciu o powyższe wnosili o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie w razie nieuwzględnienia zarzutu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy zmianę wyroku – po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego – przez uchylenie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Suwałkach z 25 lutego 2014 roku, sygn. akt I Nc 3/14 w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych. Wnosili również w związku z postawionymi zarzutami o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów, co do których wnioski dowodowe zostały oddalone przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że chybiony całkowicie jest zarzut nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy,

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936 poz. 315; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Niewyjaśnienie okoliczności faktycznej – a to w istocie zarzucają skarżący – nie może być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy, niezależnie od tego czy rzeczywiście dotyczy okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy oraz czy zarzut ten jest zasadny.

Dalej wskazać trzeba, że chybiony jest także zarzut „niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodów, mimo że okoliczności na które dowody te zostały zgłoszone nie zostały wyjaśnione z wynikiem zgodnym z twierdzeniem pozwanych...”.

Odnosząc się do tego zarzutu trzeba wstępnie wskazać, że art. 217 § 2 k.p.c. w aktualnym brzmieniu, oparty na systemie dyskrecjonalnej władzy sędziego, stanowi, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zarzut naruszenia tego przepisu sformułowany zaś został przez skarżących w sposób, który raczej wskazuje na to, że ich intencją było wytknięcie Sądowi pierwszej instancji naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów, jeżeli okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione, tzn. wtedy, gdy chodzi o dowody na okoliczności, które zostały już wyjaśnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., I PKN 316/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

26 września 1966 r., II CR 314/66, OSNC 1967, nr 2, poz. 39). Sąd nie uwzględni też wniosków dowodowych, jeżeli środek dowodowy jest: z mocy ustawy niedopuszczalny (np. art. 259 k.p.c.), oczywiście nieprzydatny do stwierdzenia tezy dowodowej lub nie jest możliwy do przeprowadzenia, a także gdy jest oczywiście widoczne, że wniosek dowodowy został zgłoszony jedynie w celu działania na zwłokę.

Rozpoznając podniesiony w apelacji zarzut nie można zapominać – co uszło uwagi skarżących – że wymienione w art. 217 § 3 podstawy nie wyłączają pominięcia dowodów z mocy przepisów szczególnych, zapobiegających zwłoce w postępowaniu, a takim przepisem jest m.in. art. 493 § 1 k.p.c., który w rozpoznawanej sprawie miał zastosowanie.

Stosownie do wymienionego przepisu, w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty pozwany powinien, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Art. 493 § 1 k.p.c. w aktualnie obowiązującym brzmieniu prekluzję przewiduje więc wprawdzie tylko dla zarzutów, które pozwany powinien zgłosić przed wdaniem się w spór, ale przewiduje też ograniczenie w powoływaniu nowych twierdzeń i dowodów, a mianowicie przewiduje pominięcie przez sąd twierdzeń i dowodów, których pozwany nie zgłosił w zarzutach od nakazu zapłaty.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy przypomnieć, że w zarzutach od wydanego w sprawie na podstawie weksla nakazu zapłaty pozwani po pierwsze zaprzeczyli zgłoszonym w pozwie twierdzeniom, że weksel własny stanowiący podstawę wydania nakazu zapłaty został wystawiony przez pozwanego Ł. D. (1) jako zabezpieczenie umowy pożyczki. Twierdzili mianowicie, że między stronami nie doszło do skutecznego zawarcia umowy pożyczki, argumentując niezrozumiale, że „... pozwany w dacie jej zawierania ani później nie przeniósł na pożyczkobiorcę żadnej kwoty pieniędzy”. Zarzucili, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów zawarcia umowy pożyczki, co czyni jego roszczenie oparte na wekslu bezpodstawnym, a ponadto, że powód nie przedstawił deklaracji wekslowej. Jednocześnie zarzucili, że powód przy wypełnianiu weksla nie uwzględnił faktu, że pozwany Ł. D. (1) spłacił mu w okresie od marca 2012 roku do stycznia 2014 roku kwotę 175.000 zł. W celu udowodnienia tych twierdzeń pozwani w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty zgłosili dowody osobowe – tj. dowód z przesłuchania stron oraz dowód z zeznań świadków. Drugą grupę zarzutów zawartych w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty stanowiły zarzuty dotyczące poręczenia wekslowego. Twierdzono mianowicie, że S. i B. D. zostali groźbami zmuszeni przez powoda do podpisania weksla oraz że zostali przez powoda wprowadzeni w błąd co do wysokości zobowiązania Ł. D. (1). Ponadto twierdzono, że S. i B. D. złożyli stosowne oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli oraz złożyli zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa i prowadzone jest postępowanie w prokuraturze Rejonowej w Augustowie w sprawie Ds. 192/14. Na te okoliczności pozwani powołali w zarzutach od nakazu zapłaty dowody z dokumentów (oświadczeń o uchyleniu się od skutkach oświadczenia woli), dowód z zeznań świadka M. D. (1) i dowód z przesłuchania stron.

Wszystkie dowody, których pominięcie zarzucają skarżący zostały przez nich zgłoszone już po wniesieniu zarzutów, przy czym dla stwierdzenia okoliczności nie powołanych w zarzutach. Podkreślenia wymaga także i to, że zgłaszając nowe twierdzenia i dowody pozwani nie wykazali, że ich wcześniejsze zgłoszenie nie było możliwe lub nie było potrzeby jego powołania (tj. że nie zgłosili ich w zarzutach bez swojej winy) lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Dowody z zeznań świadków R. L. (1) i J. M. (2) i z opinii z zakresu informatyki zostały zgłoszone w piśmie z dnia 27 stycznia 2015 roku celem wykazania nowych, nie powołanych w zarzutach twierdzeń odnośnie prowadzenia przez powoda wspólnie z pozwanym Ł. D. (1) przedsięwzięcia w zakresie handlu samochodami używanymi oraz zawarcia umowy pożyczki dla pozorów celem ukrycia dokonanego przez powoda wkładu pieniężnego do wymienionego przedsięwzięcia. Dla stwierdzenia w istocie tych samych twierdzeń, a zatem także nowych, nie powołanych w zarzutach, zgłoszone zostały w tym samym piśmie i pominięte przez Sąd dowody z protokołów przesłuchania A. S.

w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Augustowie w sprawie Ds. 313/14 i Ds. 388/14 i z nagrania audiowizualnego zeznań A. S., złożonych przed Sądem Okręgowym w Suwałkach w sprawie I C 231/14.

W tych okolicznościach, przy braku jakiegokolwiek wyjaśnienia przyczyn dla których twierdzeń tych i dowodów nie zgłoszono wcześniej, należało uznać te nowe twierdzenia za spóźnione, a decyzję Sądu o pominięciu dowodów zgłoszonych celem ich stwierdzenia za słuszną.

Wprawdzie zauważyć trzeba, że Sąd – uznając zapewne, że nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy – przeprowadził dowód z zeznań innych świadków zgłoszony w tym samym piśmie procesowym dla stwierdzenia tych samych okoliczności faktycznych, nie oznacza to jednak, że pomijając wniosek o przesłuchanie dwóch wymienionych wyżej świadków naruszył art. 217 § 2 k.p.c., co zarzucają skarżący, czy też art. 493 § 1 k.p.c. Nie może bowiem ujść uwagi, że wobec nieusprawiedliwionego stawiennictwa świadków R. L. (2) i J. M. (2) na rozprawę w dniu 12 marca 2015 roku, Sąd skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 242 k.p.c., tj. oznaczył termin przeprowadzenia dowodu z zeznań tych świadków do dnia 14 kwietnia 2015 roku oraz że termin ten upłynął bezskutecznie – na rozprawę wyznaczoną na ten dzień i bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku świadkowie ponownie nie stawili się. Bezskuteczny zaś upływ terminu ustalonego na podstawie art. 242 k.p.c. przez sąd orzekający pociąga za sobą utratę środka dowodowego i podlega rygorom przewidzianym w art. 6 k.c.

Gdy idzie o wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania A. S. oraz G. S. w sprawach Ds. 313/14 i Ds. 388/14 to – wobec braku bliższego wskazania przez pozwanych z jakiej daty pochodzą owe dokumenty – nie sposób wprawdzie jednoznacznie stwierdzić, że dowody te są spóźnione, niewątpliwie jednak pozwani nie uprawdopodobnili, że nie zgłosili twierdzeń, dla ustalenia których powołali ten dowód, w zarzutach od nakazu zapłaty bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Dodać trzeba w odniesieniu do zarzutu pominięcia dowodu z protokołów przesłuchań A. S. oraz G. S. w sprawach Ds. 313/14 i Ds. 388/14, że okoliczność, która m.in. miała być stwierdzona za pomocą tych dowodów, a mianowicie, że rzeczywistym dniem wystawienia weksla był 26 lutego 2013 roku, jest w realiach niniejszej sprawy nieistotna dla rozstrzygnięcia (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia), a zatem dowody zgłoszone na tę okoliczność podlegały oddaleniu na mocy art. 217 § 3 k.p.c., jako powołane jedynie dla zwłoki.

O ile natomiast jest oczywistym, że dowód z nagrania audiowizualnego nie mógł być przez pozwanych zgłoszony w zarzutach, skoro pochodzi z późniejszej daty, to niewątpliwym jest, że pozwani nie uprawdopodobnili w żaden sposób, że nie zgłosili twierdzeń, dla ustalenia których powołali ten dowód, w zarzutach od nakazu zapłaty bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Stwierdzenie, że uzasadnienie do pominięcia dowodów stanowił przepis art. 493 § 1 k.p.c. odnosi się do pozostałych dowodów wymienionych w apelacji jako pominięte z naruszeniem art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c., Dotyczy to także dowodu z zapisu nagrania dźwiękowego będącego w posiadaniu M. D. (2). Powołanie się na zeznania złożone przez M. D. (2) na rozprawie w dniu 12 marca 2015 roku w realiach niniejszej sprawy nie stanowi dostatecznego uprawdopodobnienia tego, że dowiedzieli się istnienia tego dowodu dopiero z zeznań M. D. (2), tj. że nie zgłosili tego dowodu w zarzutach od nakazu zapłaty bez swej winy.

Chybiony jest także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodu z zeznań świadków K. D. (2), A. C., M. D. (1), M. D. (2) i G. R..

Sąd – wbrew temu co zarzucają skarżący – objął oceną także zeznania wymienionych wyżej świadków, uznał jednak, że ich zeznania nie dają podstawy do ustalenia twierdzonego przez pozwanych faktu o prowadzeniu przez strony wspólnego przedsięwzięcia w zakresie handlu samochodami, czyli odmówił zeznaniom tych świadków mocy dowodowej. Oceny tej skarżący nie podważyli. Nie jest bowiem wystarczające dla skutecznego postawienia zarzutu

naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zaprezentowanie odmiennej od oceny Sądu, własnej oceny dowodów i w konsekwencji własnej wersji stanu faktycznego, bez jednoczesnego wykazania, że ocena dokonana została przez Sąd z naruszeniem reguł wynikających z art. 233 k.p.c. do tego zaś sprowadza się omawiany zarzut apelacji.

Do trafnej argumentacji Sądu pierwszej instancji przytoczonej w uzasadnieniu oceny zeznań wyżej wymienionych świadków można dodać, że to odmienna ocena skarżących mocy dowodowej tych dowodów nie uwzględnia całokształtu zebranego w sprawie materiału, w tym twierdzeń samego pozwanego Ł. D. (1) zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa przez G. S., które wniósł do Prokuratury Okręgowej w Suwałkach w dniu 18 lutego 2014 roku (sprawa Ds. 192/14), w którym wyraźnie przyznał, że powód udzielił mu pożyczki w wysokości 500.000 zł. Twierdził wprawdzie, że zwrócił powodowi 175.000 zł, nie uzyskując od powoda pokwitowania, ale nie wspomniał w ogóle o tym, że umowa pożyczki była pozorna, zawarta dla ukrycia innej czynności. Także w zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych w dniu 28 marca 2014 roku pozwani nie powołali faktów wskazujących na pozorność umowy pożyczki, na którą powołał się powód w pozwie. W tych okolicznościach wiarygodność późniejszych twierdzeń pozwanych w tym zakresie i wspierających je zeznań świadków musi budzić co najmniej poważne wątpliwości.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne w sprawie w oparciu o dowody przeprowadzone i ocenione bez naruszenia przepisów postępowania. Ustalenia te zatem Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia, uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie. Na aprobatę – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zasługuje także ocena prawna dokonanych ustaleń.

Z tych samych przyczyn, dla których za niezasadne uznane zostały zarzuty odnoszące się do decyzji Sądu pierwszej instancji w zakresie postępowania dowodowego, Sąd Apelacyjny pominął ponowione w apelacji wnioski dowodowe.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że oczywiście chybiony jest zarzut naruszenia art. 33 prawa wekslowego.

Z przepisu art. 33 prawa wekslowego wynika w sposób niewątpliwy jedynie tyle, że termin płatności w wekslu nie może być zupełnie nie oznaczony lub określony w inny sposób niż podany w ustawie. Nieoznaczenie terminu płatności w wekslu własnym (z zastrzeżeniem uregulowania zawartego w art. 102 ust 2 prawa wekslowego) lub określenie tego terminu w inny sposób niż wynika to z art. 33 w zw. z art. 103 prawa wekslowego powoduje nieważność weksla na podstawie art. 102 prawa wekslowego. Podobnie warunkiem ważności weksla własnego stosownie do art. 102 prawa wekslowego jest oznaczenie w nim daty jego wystawienia (przy czym także z zastrzeżeniem regulacji zawartej w art. 102 ust 4 prawa wekslowego). Powyższe nie oznacza – wbrew przekonaniu skarżącego – że warunkiem ważności weksla jest wskazanie w treści weksla rzeczywistej daty wystawienia weksla. Ta okoliczność – jak trafnie wyłożył to Sąd pierwszej instancji – dla ważności weksla jest obojętna, o ile tylko oznaczona w wekslu data wystawienia weksla nie jest późniejsza niż oznaczona w nim data płatności.

Biorąc pod uwagę powyższe, ocena formalnej ważności weksla, w oparciu o który powód sformułował roszczenie w rozpoznawanej sprawie, wypada oczywiście pozytywnie.

Dodać trzeba, że słusznie też Sąd pierwszej instancji wywiódł, w jakich sytuacjach ustalenie rzeczywistej daty wystawienia weksla byłoby okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia oraz trafnie wskazał, że pozwani nie podnieśli w sprawie zarzutów, dla oceny których okoliczność ta miałaby ewentualne znaczenie.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 720 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c.

Powód, dochodząc należności wekslowej w postępowaniu nakazowym, poza samym powoływaniem się na treść weksla powołał się także fakt zawarcia umowy pożyczki, twierdząc że weksel – na podstawie którego domaga się wydania nakazu zapłaty – wystawiony został dla zabezpieczenia roszczeń wynikających ze wskazanej w pozwie umowy.

W przypadku weksli gwarancyjnych, które – jak w rozpoznawanym przypadku – nie były przedmiotem dalszego obrotu przy użyciu indosu wekslowego, dłużnik może podnieść wszelkie zarzuty, jakie przysługują mu na podstawie

przepisów prawa cywilnego z tytułu stosunku prawnego będącego podstawą wystawienia i wręczenia weksla. Do zarzutów wynikających z wadliwego stosunku podstawowego niewątpliwie należy zarzut nieważności czynności prawnej, na podstawie której wręczono weksel.

Dowiedzenie nieważności umowy mającej rodzić stosunek podstawowy skutkować musi oddalenie żądania opartego na wekslu w myśl reguły, zgodnie z którą wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117; z dnia 27 listopada 2007 r. IV CSK 258/07, LEX nr 492180).

W sytuacji, gdy wystawca weksla w sporze z remitentem podnosi zarzuty oparte – jak w niniejszej sprawie – na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważa istnienie zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym, spór przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający nakaz zapłaty (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 roku, IV CSK 65/08, LEX nr 453032).

Przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego oznacza jednak, tylko tyle, że sąd po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty bada fakty i dowody przytoczone przez strony w wynikających z ustawy terminach, mające uzasadniać roszczenie ze stosunku podstawowego. Nie oznacza to zaś automatycznie zmiany podstawy powództwa, nie następuje bowiem w tym wypadku wymiana okoliczności faktycznych przytoczonych na uzasadnienie pozwu, a jedynie dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne. Gdy więc nie ujawnią się wady weksla, podstawą dochodzonego roszczenia jest nadal weksel ze wszystkimi konsekwencjami.

To zaś oznacza, że to na pozwanych w rozpoznawanej sprawie spoczywał ciężar wykazania nie tylko zarzutów obiektywnych wynikających z treści weksla i powodujących nieważność zobowiązania wekslowego (czemu nie sprościli), ale również zarzutów subiektywnych, wynikających ze stosunku podstawowego, czyli zarzutów z czynności prawnej będącej podstawą wystawienia i wręczenia weksla.

W świetle poczynionych prawidłowo przez Sąd pierwszej instancji ustaleń pozwani nie wykazali, że umowa pożyczki, pozostająca według twierdzeń powoda w łączności ze zobowiązaniem wekslowym, była umową nieważną z powodu wady w postaci pozorności.

Z pozornością – stosownie do art. 83 § 1 k.c. – mamy do czynienia wówczas, gdy strony swobodnie i z rozmysłem tworzą czynność prawną ujawnioną, której treść nie stanowi odzwierciedlenia ich rzeczywistych zamiarów. Innymi słowy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych, lub też wywołać inne, niż w pozornej czynności deklarują. Celem jest wywołanie u otoczenia przeświadczenia, że czynność prawna została rzeczywiście dokonana w takiej postaci, jaka wynika z treści złożonych oświadczeń woli. Prawo polskie nie wymaga, by po stronie osób składających oświadczenie woli dla pozorów występował zamiar zmylenia czy też oszukania osób trzecich. Konieczne jest jednak, by zachodziła sprzeczność między tym, co strony deklarują na zewnątrz, a tym, do czego w rzeczywistości dążą. Oceniając od strony woli można zatem rozróżnić dwie podstawowe postaci pozorności – pozorność czystą, zwana też bezwzględną lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych oraz pozorność kwalifikowaną, zwana też relatywną, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). W tym przypadku rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń, a rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 zdanie drugie. W świetle tego przepisu czynność pozorna (symulowana) jest zawsze nieważna, niekiedy ważna może być czynność ukryta (dysymulowana) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, I UK 247/12, LEX nr 1274955.

W świetle twierdzeń pozwanych w ogóle nie może być mowy o pierwszej z wymienionych postaci pozorności, skoro twierdzili oni, że umowę pożyczki strony zawarły dla ukrycia innej czynności, a mianowicie nawiązania umowy spółki cichej, Twierdzeń w tym zakresie jednakże, jak ocenił Sąd pierwszej instancji, również nie wykazali. Ocenę tę Sąd Apelacyjny w zupełności podziela, zwłaszcza że argumentacja apelujących zmierzająca do podważenia tego stanowiska sprowadza się do zaprezentowania własnej wersji stanu faktycznego, z odwołaniem się do dowodów, których Sąd nie przeprowadził oraz dowodów, którym Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Nietrafny jest wreszcie zarzut naruszenia art. 32 prawa wekslowego.

Odnosząc się do argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu tego zarzutu, wskazać trzeba, że poręczyciel wekslowy może zawsze powołać się na to, że weksel jest nieważny. Rzecz jednak w tym, że pozwani jako przyczynę nieważności weksla powołali bezzasadnie oznaczenie w nim nieprawdziwej daty wystawienia. Nie znalazły także potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym podniesione zarzuty subiektywne oparte na stosunku podstawowym.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny – uznając apelację za niezasadną – na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania odwoławczego postanawiając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

(...)

(...)